



# WOLNE ZWIĄZKI

REGION BYDGOSKI

Pismo Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego

**SOLIDARNOŚĆ**

## SOLIDARNIE BYLIŚMY RAZEM

**Jarosław Wenderlich**

Marzec 1981 roku w regionie bydgoskim był gorący nie temperaturą powietrza, ale inicjatywami i dynamiką zachodzących zmian. Priorytety dla prezydium i zarządu Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” stanowiły kwestie wyżywienia narodu i rejestracji związku zawodowego rolników indywidualnych. Przygotowywano ogólnopolską konferencję żywnościową i wspierano dążenia polskich chłopów do utworzenia związku.

W jednym z najbardziej skomunizowanych regionów kraju, maceczniku betonowego sekretarza KC PZPR *Stefana Olszewskiego*, gwałtownie pączkowały pomysły upodmiotowienia radnych i stowarzyszeń, tworzenia nowych związków zawodowych, rozwiązania kryzysu żywnościowego, złamania cenzury i odkłamania propagandy.

Dzięki wsparciu kierownictwa MKZ-tu, m.in.: *Jana Rulewskiego* i *Krzysztofa Gotowskiego* do jednego z pomieszczeń siedziby „Solidarności” przy ówczesnej ul. Marchlewskiego wprowadzili się rolnicy. Pamiętam jak w asyście księży – *Dziegla* i *Jeżyckiego* – wnosili wielki krzyż, symbol wiary i nadziei, że idzie nowe, lepsze. W neuralgicznych punktach Bydgoszczy zawisły transparenty wymieniające nazwiska dziennikarzy wysługujących się PZPR-owskiemu władzom i ich satelitom.

Inteligenci: *Iwona Krzycka*, *Marek Koczwara* i *Marek Jarociński* przygotowywali konferencję żywnościową prowadząc ożywioną korespondencję i negocjacje z ministrem, jak go później nazwano „od ciepłych bułeczek”, *Krasieńskim*. Rolnicy: *Stanisław Mojzesowicz*, *Tadeusz Jakubek*, *Józef Ważbiński* zakładali konkurencyjną w stosunku do Wojewódzkiego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych strukturę – Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych. Inni, jak *Witold Hatka*, *Roman Bartoszcze*, *Telesfor Hor-*

*decki*, *Tadeusz Kwiaton*, *Wojciech Obernikowicz*, *Stanisław Janisz* – scalali ruch chłopski w jedną całość, stanowiąc przeciwwagę i zagrożenie dla monopolistycznej pozycji PZPR-u i jej satelity – ZSL-u.

W aspiracjach niepodległościowych i samorządowych nie odstawali studenci z Niezależnego Zrzeszenia Studentów. *Maciej Rzymkowski*, *Krzysztof Ardanowski*, *Janusz Kielnik* utworzyli na Akademii Techniczno-Rolniczej pismo „Miotłę” i „Indeks”. Publikacje w nich zawarte bardzo nie podobały się Służbie Bezpieczeństwa, która za ukazanie Sowietów jako prawdziwych sprawców Katynia, wszczyła przeciwko redaktorom postępowanie.

Samorzutnie, solidarnie, samodzielnie i spontanicznie wytworzył się sojusz robotników, rolników i inteligencji. Podobnie było w innych regionach kraju, gdzie dążenie do podmiotowości, demokratyzacji przybrało formę strajków, protestów, okupacji budynków. Moralny wzór oporu dawali kapłani i rolnicy ze Zbroszy Dużej. W Ustrzykach i Rzeszowie podpisano porozumienie zapowiadające rejestrację związku zawodowego rolników.

Jako doradca i rzecznik prasowy MKZ z inicjatywy Jana Rulewskiego i Krzysztofa Gotowskiego przygotowałem podpisaną przez Prezydium NSZZ „Solidarności Chłopskiej” i MKZ NSZZ „Solidarność” rezolucję odczytaną podczas wiecu 8 lutego 1981 roku na Starym Rynku w Bydgoszczy, wzywającą władze województwa do zwołania specjalnej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej poświęconej zagadnieniom gospodarki żywnościowej i sytuacji społeczno-prawnej rolników indywidualnych.

Wyrażała ona w imieniu społeczeństwa województwa bydgoskiego i Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” oraz reprezentantów krajowych ogniw NSZZ „Solidarność Chłopska” inicjatywę i wolę wyborców, aby pałace problemy gospodarki rolnej i zawodu rolnika znalazły odzwierciedlenie w debacie na forum Wojewódzkiej Rady Narodowej.

► cd. na str. 2



# Chłopska sprawa

Bydgoszcz  
Toruń  
Włocławek

PISMO NIEZALEŻNEGO SAMORZĄDNEGO ZWIĄZKU

ZAWODOWEGO ROLNIKÓW INDYWIDUALNYCH